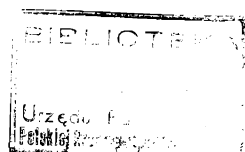
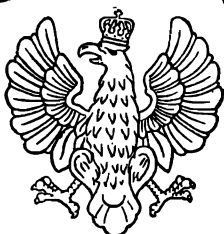


30 marca 1925 r.

URZĄD PATENTOWY



A23c, 1/04

## RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# OPIS PATENTOWY

Nr 1051.

Kl. 53 e 4.

Leo Galland,  
Berlin (Niemcy).

**Rozpylacz do cieczy, zwłaszcza mleka poddawanego suszeniu.**

Zgłoszono: 5 lipca 1920 r.

Udzielono: 24 listopada 1924 r.

Pierwszeństwo: 20 października 1917 r. (Niemcy).

Znanym jest sposób rozpylania płynów zapomocą dysz i sprężonego powietrza. Dysze te ulegają bardzo łatwo zapchaniu, a szczególnie gdy chodzi o gęste ciecz, np. mleko. Dysze wogóle mogą znaleźć zastosowanie jedynie w pewnych granicach. Przy rozpylaniu znaczniejszych ilości płynów, szczególnie pionowo w dół, gdy wymagają tego różne specjalne względy, zastosowanie dysz trafiłoby mogło na duże trudności. Wynalazek dotyczy sposobu rozpylania płynów konstrukcyjnie niezmiernie prostego. Polega on na tem, że wylot rury, doprowadzającej sprężone powietrze i zanurzonej w zbiorniku, umieszcza się bezpośrednio nad ujściem płynu. Ścianki rury powietrznej położone są tak blisko dna, że zaledwie u-

możliwiają dostateczny dopływ płynu z boków.

Rysunki wyobrażają przykład wykonania, a mianowicie:

Fig. 1—3 podają przekrój przyrządu, jego boczny i dolny widok (widok z boku i zdołu).

Fig. 4 przedstawia przekrój fig. 1 w zwiększonej skali.

Duży zbiornik płynu *a* zaopatrzony jest w otwór *b*, umieszczony w dnie. Rura dla sprężonego powietrza *c* reguluje szerokość dostępu do tego otworu. Dzieje się to przez przesunięcie w pionowym kierunku rury lub zbiornika. Wyloty *d* rury powietrznej leżą dokładnie bezpośrednio nad szparą *b*. Dopływ do szpary rozpylającej musi być normowany. Stać

się to może dwoma sposobami. Rurę powietrzną można przedewszystkiem tak dalece zbliżyć do dna zbiornika, że odpływ płynu jest wogóle niemożliwy. Dopiero po unormowaniu ciśnienia w rurze doprowadza się stopniowo płyn do otworu, albo przez uniesienie rury, albo przez opuszczenie zbiornika. Płyn spływa tylko po wąskich krawędziach szpary *b*, pod działaniem tedy prądu powietrznego ulegnie dokładnemu rozpyleniu najgęstsza ciecz.

Zbiornikowi nadaje się specjalną postać przez kobiałkowe (nieckowate) wygięcia dna *e*, daje to możliwość zmniejszenia dopływu do rozpylającego otworu. Przyrzędu tego nie można mieszać ze zwykłymi dyszami, gdyż chodzi tu raczej o rozpylanie wprost ze zbiornika. Korzystnie wyróżnia się to urządzenie jeszcze i z tego względu, że otwory w zbiorniku i rurze dają się nader łatwo oczyszczać. Zamiast umieszczać otwory rury i zbiornika nad sobą pionowo, można im nadać również skośny lub poziomy kierunek.

## Zastrzeżenia patentowe.

1. Rozpylacz do płynów, szczególnie do wyrobu skondensowanego mleka, znamieny zagłębieniem rury (*c*), doprowadzającej sprężone powietrze do zbiornika (*a*) tak głęboko, że pionowo nadół zwrócone jej wyloty (*d*) przypadają bezpośrednio nad otworem (*b*) do wypływu cieczy; krawędzie rury powietrznej pozwalają jedynie na konieczny dostęp cieczy do otworu.

2. Rozpylacz, według zastrz. 1, znamieny nieckowatym wygięciem zbiornika (*e*), w którym znajduje ujście rurą powietrzna.

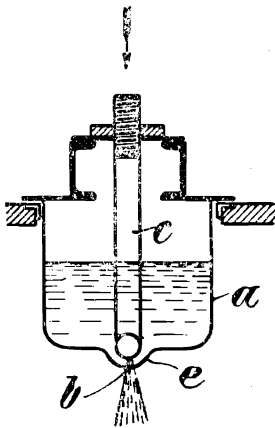
3. Rozpylacz, według zastrzeżeń 1 i 2, znamieny możliwością pionowego przesuwania zbiornika.

4. Rozpylacz, według zastrzeżeń 1 i 2, znamieny możliwością pionowego przesuwania rury.

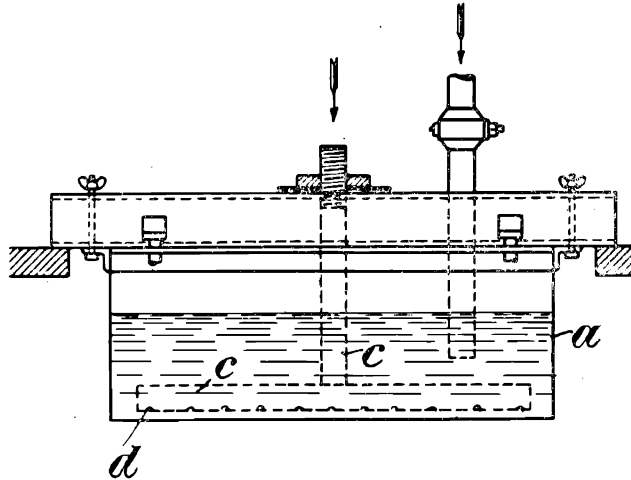
**Leo Galland.**

Zastępca: I. Myszczyński,  
rzecznik patentowy.

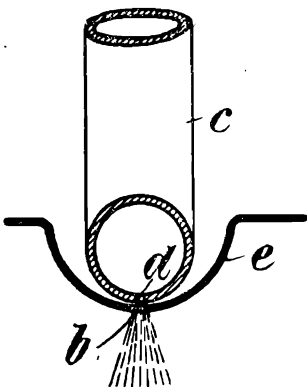
*Fig. 1*



*Fig. 2*



*Fig. 3*



*Fig. 4*

